

Weekend, Wypijmy popłyniemy

Ponury tydzień wreszcie kończy się,
Szybko go zapomnij - zniknie jak zły sen,
"We are the champions", kiedy rządysz szkło,
musi być przepięknie - z nami będzie moc.
Dziś każda droga ma na końcu bar,
dziś damy ognia na bank.

Wypijemy popłyniemy, dzisiaj aż do dna,
ta impreza nie ma końca o-lala,
zakłócimy nocną ciszę, niech nas kopnie prąd,
w górę serca, nocna zmiana daje głos.
Wypijemy, popłyniemy u-lalala,
ta impreza nie ma końca aż do dna.

Ciężkie paliwo daje super luz,
uśmiech rzuć na usta i do góry kciuk,
Więcej koloru ma dookoła świat,
Pozdrowienia z rajów, blisko stąd do gwiazd.
Dziś każda droga ma na końcu bar,
dziś damy ognia na bank.

Wypijemy popłyniemy, dzisiaj aż do dna,
ta impreza nie ma końca o-lala,
zakłócimy nocną ciszę, niech nas kopnie prąd,
w górę serca, nocna zmiana daje głos.

Jutro daleko, tak daleko stąd,
Czeka nas długi lot,
świat się kołysze, my trzymamy pion,
nie ma jak zdrowy sport.

Wypijemy popłyniemy, dzisiaj aż do dna,
ta impreza nie ma końca o-lala,
zakłócimy nocną ciszę, niech nas kopnie prąd,
w górę serca, nocna zmiana daje głos.

Wypijemy, popłyniemy u-lalala,
ta impreza nie ma końca aż do dna
/2x